

L. D.

Rozpisał w charakterze świadka
Nowicki Jan, syn Franciszka i Józefy
& Kowalewskiej, lat 42 orym-kat. robotnik
sądownie rzekomo cze korony, zam.
w Ryeczynole, gminy Śmierze Górne.

Dnia 9 września 1939 roku zeznałem w sądzie
przed sędzią, a ojciec mój Franciszek
pozostał na miejscu, gdyż mieszkanie jego się
spaliło, ojciec pozostał na plebanji, orłym czasie
przechadząc przez szosę, kamieniarzli do niego
ktoś zaczął do niego strzelać, i nie oddzielił
kula jego brzośnie, kładąc go na miejscu brzośnie.
Tak zeznałem i po odejściu podpisałem
Przesłuchał Sędzią
Nowicki Jan